

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE

Komisja Krajoznawcza Zarządu Głównego

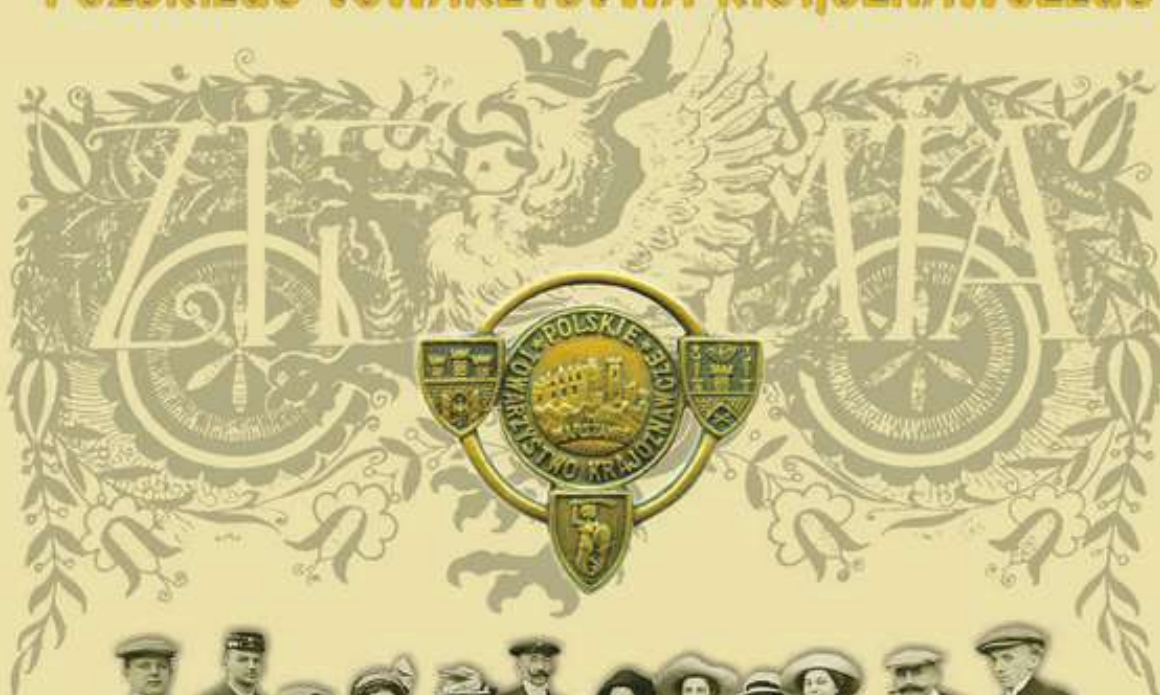


Podkomisja
Kolekcjonerstwa Krajoznawczego



BIULETYN NR 6

1906 – 2016 * 110 ROCZNICA POWSTANIA
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO



2016 r.

Rajdy Piesze im. Aleksandra Janowskiego

1996-2016



1996



1997



1998



1999



2000



2001



2002



2003



2004



2005



2006



2007



2008



2009



2010



2011



2012



2013



2014



2015



2016

Zbieranie i gromadzenie różności jest w naszej naturze. Jednakże, jak mówią znawcy tematu, zbieractwo to powinno być prowadzone z jakąś myślą przewodnią, a okazy należy nie tylko pozyskiwać, ale także pokazywać w celu ich popularyzacji i wykorzystania w szeroko pojętej edukacji społeczeństwa. Gdy tak prowadzimy gromadzenie naszych pamiątek turystycznych, to możemy mówić już o kolekcjonerstwie. Kolekcjonerstwo krajoznawstwu towarzyszy od początku. O istotnej roli zbieractwa, nie tylko turystycznego, przekonani byli twórcy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którzy wpisali w statut organizacji gromadzenie zbiorów naukowych dotyczących ziem polskich oraz ich popularyzację w zakładanych w tym celu muzeach krajoznawczych. Jednostki te stały się z czasem podwaliną współczesnej sieci muzealnej w naszym kraju.

Program kolekcjonerstwa krajoznawczego jest obecny także w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. Realizuje go Podkomisja Kolekcjonerstwa Krajoznawczego, wydając m.in. niniejszy biuletyn, który ukazuje się na sesję kolekcjonerską **Miejsce i rola kolekcjonerstwa krajoznawczego w kulturze polskiej**. Spotkanie bardzo ważne, bo poruszające szereg zagadnień, problemów i bolączek współczesnego kolekcjonerstwa. Mamy nadzieję, że tak lektura tego numeru biuletynu, jak i referaty wygłoszone w czasie sesji pozwolą Ci Czytelniku rozwijać pasję kolekcjonerską.

Przewodniczący
Komisji Krajoznawczej ZG PTTK
dr Szymon Bijak

Znak PTK

Z okazji 110 rocznicy powołania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego należy poświęcić nieco uwagi oznace-symbolowi, którą również nazywano „Znakiem PTK”. Odnosimy się do niej z należyтым szacunkiem, mimo że przestała oficjalnie funkcjonować w 1950 roku po połączeniu PTK z PTT.

Autorem projektu oznaki był Mikołaj Wisznicki (1870-1954) należący do grona wybitnych twórców Towarzystwa – żołnierz, grafik, malarz, fotografik i publicysta, który dał się poznać głównie ze swoich imponujących dokonań na polu krajoznawstwa.

Oznaka zawiera w centralnym miejscu widok ruin zamku w Ogrodzieńcu, który pobudził wyobraźnię Aleksandra Janowskiego w czasie jednej z jego pierwszych wędrówek. Później podczas innej wycieczki pod Jego kierownictwem przy ognisku w ruinach zamku zrodziła się myśl powołania organizacji skupiającej krajoznawców z trzech rozdartych zaborami części Polski.

W projekcie oznaki Mikołaj Wisznicki wokół ruin zamku w Ogrodzieńcu umieścił trzy herby stolic trzech zaborów Warszawy, Krakowa i Poznania. Herby te połączył pierścieniem, co miało symbolizować zjednoczenie zaborów i wyrażało wiarę w odzyskanie niepodległości przez Polskę. Ruiny zamku są okolone napisem: „Polskie Towarzystwo Krajoznawcze”, a pod zamkiem biegnący półkołem napis: „w Warszawie”, co wskazywało na siedzibę władz centralnych Towarzystwa. Przemysłana symbolika zawarta w projekcie przekroczyła granice Kongresówki, do terenu której ograniczał działanie Statut Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.



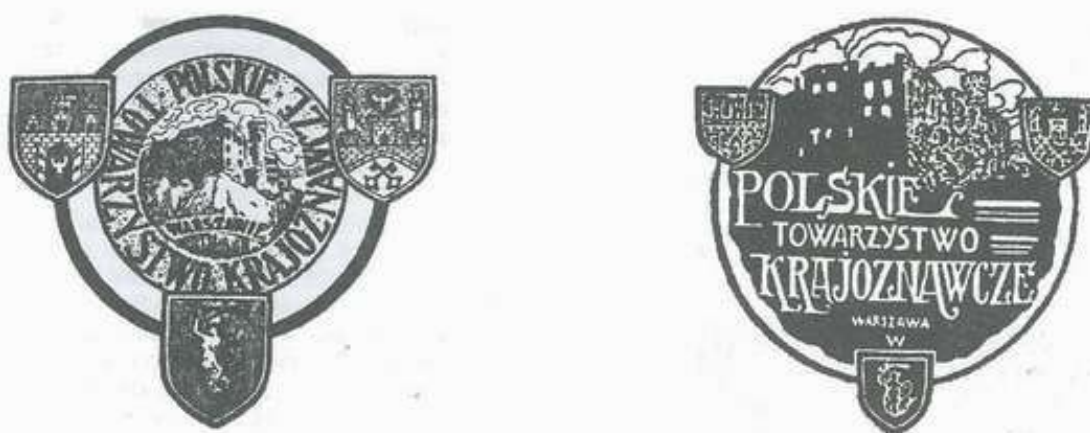
Oznaka organizacyjna PTK i jej miniaturka

Aleksander Janowski przywiązywał wielką wagę do oznaki-symbolu Towarzystwa. Był to znak wiary krajoznawców w odrodzenie Polski. Przypuszczał, że zezwolenie władz carskich na używanie tego znaku nastąpiło na skutek przeoczenia wymownej symboliki przez rosyjskich urzędników. Później napisał: *z dumą możemy patrzeć, że nasz znak proroczo przewidywał zwycięstwo i że my pierwsi zdobyliśmy się na tak śmiało w ówczesnych warunkach godło.*

Opisana wyżej oznaka wykonana w metalu obowiązywała dopiero od 1909 r. i była odpowiedzią na życzenie ówczesnych krajoznawców, którzy domagali się znaczka członkowskiego do noszenia w klapie. Oznaka ta została poprzedzona trzema odmiennymi wersjami graficznymi, które można spotkać na dokumentach, książkach i pocztówkach wydawanych przez Towarzystwo.

Pierwszy typ znaku graficznego z 1907 r. przedstawia odwzorowanie opisanej wyżej oznaki metalowej, ale z nieco mniejszymi tarczami herbowymi.

Drugi typ odznaki graficznej ma jeszcze mniejsze tarcze herbowe, ale podstawowa różnica polega na tym, że „secesyjny” napis Polskie Towarzystwo Krajoznawcze umieszczony jest w trzech poziomych wierszach a nie jak w poprzednich wersjach na okręgu. Pod nim umieszczony jest napis w linii prostej „Warszawa”, a niżej nad herbem z syreną litera „w”.



Pierwsze wersje znaku PTK

Z artykułu Włodzimierza Majdewicza opublikowanym w Barbakanie Nr 38 (177) 2007 dowiedziałem się, że istnieje trzecia wersja znaku graficznego PTK. Odnaleziono go w Centralnej Bibliotece PTTK w Warszawie. Zachowany jest kształt i symbolika oraz rozmieszczenie poszczególnych elementów, jednak różni się znacznie od poprzednich wersji. Ruiny zamku pokazane są w powiększeniu, a okalający je napis „Polskie Towarzystwo Krajoznawcze” wykonany ozdobnym liternictwem utrudnia jego czytelność. Spinający nieco mniejsze herby pierścień jest mniej wyraźny.



W 1948 r. odbył się w Szczecinie Zjazd PTK. Postanowiono dodać do znaku herb Szczecina, jako symbol „złączenia na wieki Ziemi Zachodnich z Macierzą”. Nieznany autor odszedł znacznie od poprzednich wzorów stosując daleko idącą stylizację wszystkich symboli i herbów (artykuł Leszka Białkowskiego – Barbakan Nr 19 (158) 1996).



Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej

W założeniach statutowych Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego widniał zapis: *szerzenie wśród ogółu, a szczególnie wśród młodzieży, wiadomości, dotyczących krajoznawstwa polskiego.*

Wybitnym organizatorem ruchu krajoznawczego wśród młodzieży szkolnej był Leopold Węgrzynowicz (1881-1960) – nauczyciel i etnograf. W 1919 r. Krakowski Oddział PTK powołał Go do składu Zarządu i powierzył mu przewodnictwo sekcji – Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej (KKMS). Od 1927 r. przewodniczył Centralnej Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej z siedzibą w Krakowie.

Leopold Węgrzynowicz uważał, że w szkołach w bardzo małym stopniu upowszechniana była wiedza o kraju. Dlatego też KKMS miały na celu krzewienie wśród młodzieży szkolnej zamiłowania do poznawania kraju i wychowania przyszłych pionierów ruchu krajoznawczego w Polsce. Jako nauczyciel przekazywał młodzieży swoje doświadczenia, wygłaszał prelekcje, prowadził wycieczki oraz zachęcał do gromadzenia wiadomości o zwiedzanych terenach.

Ważnym organem pracy Sekcji z poszczególnymi kołami był wydawany od 1920 r. w Krakowie „Miesięcznik Krajoznawczy dla Młodzieży”, który od trzeciego numeru otrzymał nazwę „Orli Lot” Redaktorem naczelnym z krótkimi przerwami od 1950 r. był Leopold Węgrzynowicz.

Dzięki dużemu zaangażowaniu nauczycieli i młodzieży wzrastała liczba kół krajoznawczych. Z informatora Oddziału Lwowskiego PTK (Lwów -Warszawa 1933) wynika, że było ich 398 w 168 miejscowościach.

Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej miały swoje oznaki organizacyjne, pieczętki i proporce.



Oznaki Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej



Oznaka Młodzieżowego
Koła Krajoznawczego

I Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy

Zadaniem krajoznawstwa szczególnie w okresie zaborów było nauczanie ojczyzszego kraju, które realizowano głównie poprzez wydawnictwa, spotkania i wycieczki. Były to cele ukryte, gdyż w szkolnictwie zabronione było przekazywanie polskich treści.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze podejmowało również działania w kierunku wychowania patriotycznego oraz podtrzymywania tożsamości narodowej. Rada Główna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego uchwaliła zorganizowanie I Ogólnopolskiego Kongresu Krajoznawczego, który odbył się w dniach 12-13.07.1929 r. w Poznaniu.

Uczestnicy Kongresu postulowali wspólne działanie z polską nauką, pogłębienie przywiązania do ojczyznej ziemi oraz przyjęcie krajoznawstwa, jako podstawy wychowawczej w szkole. Na Kongresie przyjęto uchwałę zawierającą sformułowania o wartości ponadczasowej. Kongresowi towarzyszyła Powszechna Wystawa Krajowa, na której prezentowane były poszczególne regiony Polski w 10 lat po odzyskaniu niepodległości. Główny nacisk położono na ukazanie historii i przyrody kraju oraz tradycji narodowych.



Oznaka wydana z okazji I Kongresu Krajoznawczego – Poznań 1929 r.

Pocztówka PTK

Pocztówki z dawnych lat są bogatym, niejednokrotnie cennym materiałem historycznym. Przybliżają nam nie tylko minioną epokę w sferze emocjonalnej, ale stanowią źródło badań ikonograficznych.

Taką rolę spełniają w dużej mierze też pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które realizowało swoje cele programowe i patriotyczne m.in. poprzez działalność wydawniczą. Szczególną rolę przypisywano pocztówkom, które miały upowszechnić obraz ojczystego kraju, przypominać o tożsamości narodowej. I taką rolę spełniły.

Pocztówki Towarzystwa zawierały bogatą treść krajoznawczą i patriotyczną, doskonale ilustrując ówczesną epokę. Ukazywały krajobrazy, historyczne budowle, słynnych Polaków, typy mieszkańców z różnych okolic oraz epizody z ich życia. Uzupełnieniem były patriotyczne symbole, wielobarwne bordiury przedstawiające sztandary, zbroje husarskie, herby oraz regionalne ozdobniki. Reprodukowane na pocztówkach fotografie były dziełem działaczy Towarzystwa z Mikołajem Wisznickim na czele, który był autorem tej atrakcyjnej szaty graficznej. Rewersy pocztówek często drukowane z ozdobnikami, zawierały opis ilustracji oraz znak PTK.

Należy pamiętać, że wiele pocztówek wydano w czasach, gdy Polski nie było na mapie Europy a zaborcy dążyli do wynarodowienia Polaków. Tak wymowna symbolika i wspaniała szata graficzna wzbudzały uczucia narodowe.

Pocztówki PTK zyskały wielkie uznanie społeczeństwa, wielokrotnie były nagradzane medalami i dyplomami na ogólnopolskich wystawach.

Aleksander Janowski tak się o nich wyraził: *„Niemalą się przyczyniły do popularyzacji widoków kraju nasze pocztówki, które wydawano w 243 typach, w ilości 835 tysięcy egzemplarzy. Pocztówki te okrążyły całą kulę ziemską; można je znaleźć w księgaraniach Nowego Jorku i Chicago, jak również we Władywostoku i Irkucku, to jest jak idzie ogólny szlak pielgrzymstwa polskiego...”*

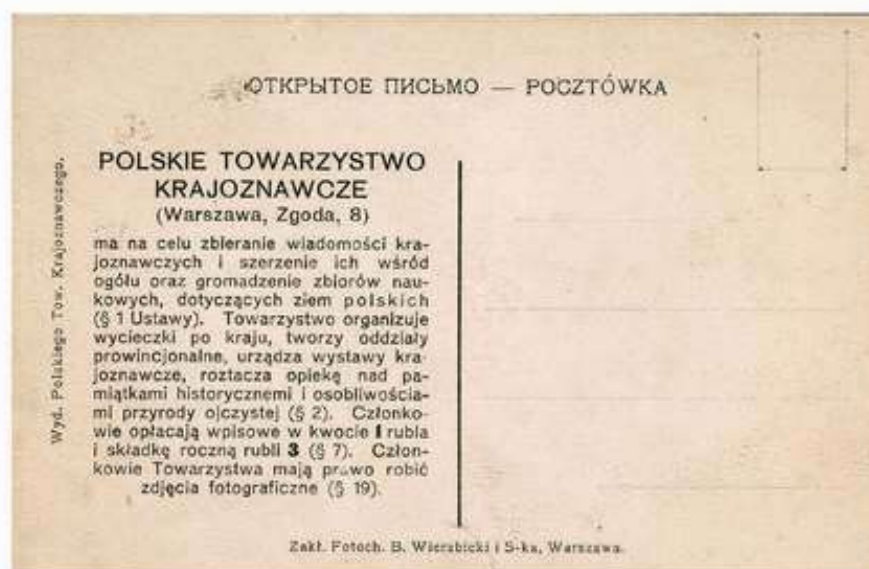
Najbogatsze pod względem ilustracji były pocztówki wydane nakładem centralnym PTK do 1914 r., natomiast w okresie międzywojennym pocztówki wydawane przez oddziały terenowe szczególnie z kresów wschodnich miały skromniejszą szatę graficzną.

Szczególnym uznaniem wśród filokartystów cieszy się pierwsza pocztówka z barwną parzenicą, symbolem górali. Cenne są też kartki wydane z okazji wycieczek organizowanych przez Towarzystwo, a szczególnie pocztówka z pierwszej wycieczki do Puszczy Kampinoskiej w dniu 2.06.1907 r.

Symboliczne znaczenie dla PTK ma pocztówka przedstawiająca zamek w Ogrodzieńcu, który zainspirował Aleksandra Janowskiego do współtworzenia Towarzystwa.

Po II wojnie światowej nastąpiła masowa edycja pocztówek. PTK rozpoczęło a PTTK później kontynuowało wydawanie wielu serii kart pocztowych przedstawiających widoki miast i krajobrazów Polski ze szczególnym naciskiem na odzyskane Ziemie Piastowskie.

Krajoznawców zainteresowanych tą tematyką odsyłam do albumu *Piękna nasza Polska cała... Pocztówki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego* autorstwa Bohdana Dunin-Wilczyńskiego i Wojciecha Kowalskiego.



Awers i rewers pierwszej pocztówki PTK, 1907 r.



Pocztówka z pierwszej wycieczki PTK, 1907 r.



OPACTWO SULEJOWSKIE.

O 2 mile od Piotrkowa, wśród lekko pagórkowatej okolicy na prawym brzegu Pilicy, na posiadłościach Rostawa Habdanka z Góry, ugruntował Kazimierz Sprawiedliwy opactwo Cystersów w r. 1174 — 1176. Zakonników sprowadzono z Francji. Klasztor, stojący na pograniczu Mazowsza i Małopolski, u dogodnej przeprawy przez Pilicę, prawie na połowie drogi z Krakowa do Warszawy, gościł często monarchów i dostojników państwa, zwłaszcza podczas sejmów i trybunałów w pobliskim Piotrkowie. Liczne nadania wpływały na opactwo, które stało się posiadaczem z górą 40 wsi. Miasta Sulejów i Nogielnica były też własnością opactwa. Do budowy gmachów użyto wybranego piaskowca kryłowieckiego, który pomimo potarw i napadów, jak tatarski w 1200 r. i szwedzki 1655 roku dochował wiele nieskazitelnych szeregów architektury. Zwraca tu uwagę: romański portal kościoła, wsparty na jednym filarze sala kapitułarza, kapitule kolumn i wiele zabytków z fundacji kościoła. Piękne są też ołtarze marmurowe, złocone w rzeźby alabastrowe z 1645 r., oraz rzeźbione w dębie lwy z XIII wieku. Otaczające zabudowania mury obronne uwidoczono są kolumnami, stanowiącymi cenne zabytki architektury wojennej z XVI wieku. Klasztor zwinęto w r. 1819.



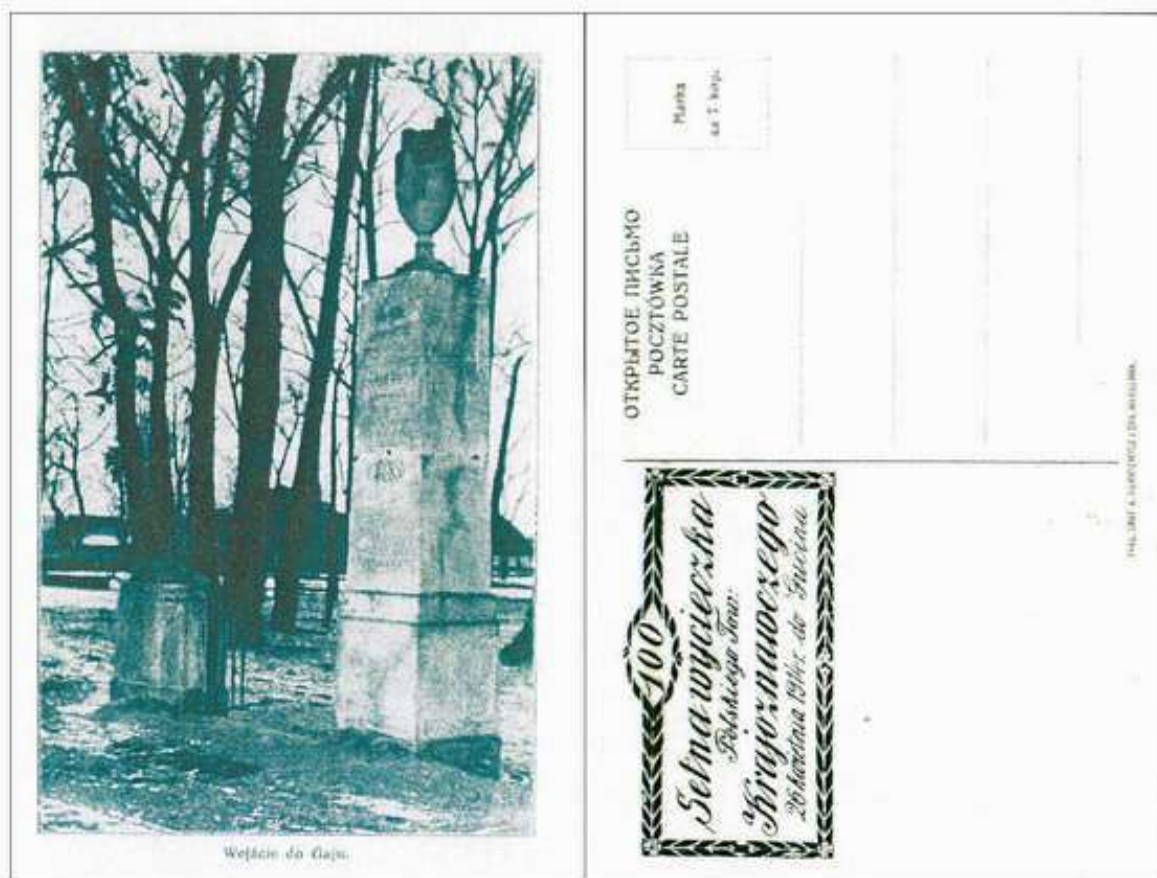
Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie.

CZERWIŃSK

znajdującego w gub. Warszawskiej na południowym skraju wyżyny Pogorzała w okolicy południowej jarani przez wodę, wpływające do Wisły. Wzniesiono w Czerczoku już już w 1000 roku, gdy Aleksander Mściwój plebsi osadził tu zakon Kanoników Regularnych Laterańskich. W 1117 r. Piotr Włostowic (Imię) wzniósł obronny klasztor z kamienia. Dotychczas parafialny kościół romański w bliźniaczych okolicach wsi i głowicach kołnisi portalu. Pod Czerczkiem, korzystając z kłosa by na Wisłę, przegrzmiał Jagiello w 1310 roku wojaka, będąc pod tymczasem. Przeprowadził się na miejsce, zbudowanym w koczowniczym procesji i opłaconym tutej. Po zwycięstwie grunwaldskim król zawiesił na ołtarzu swój hełm, lecz pozostałi tej okoliczności 23. Lipca 1427 roku wydał tu Jagiello „przy wsi Czerczki”, potwierdzający statuty Kazimierza W. Jan Kazimierz parokrotnie odwiedził tu pielgrzymki do słynnego rzeźni obrzeża o ołtarzu, malowanego w XVI wieku przez Łukasz z Lewicza i zwinęli zdołano pod Bolesławskim szwandery. Opactwo Czerczki było najbogatsze na Mazowszu i przez wieki wsi należały do miasta Wysokogród i Naselsk, przodków w Honon, płasz, ugrody i kościoła św. Jerzego w Warszawie (ul. 4-to Jerska). Wszystkie nadania opisał w r. 1475 opat Rafał w 2 księgach, znanych pod nazwą „Księga Czerczki”, obecnie przechowywanych w bibliotece trybunału Zamkowy. Opat Rafał wzniósł też gotycką dawność przed kościołem i zawiesił drzewo do dnia istniejącego. W roku 1819 zakon Kanoników Regularnych Laterańskich zwinęto, a w Czerczoku osiedlono Norbertanki. Do dnia odpusty Czerczki świącą liczne rzeźby pielgrzymów z Warszawy.

Wojciech Głuchowski
z Głuchowskich
z Głuchowskich
z Głuchowskich
z Głuchowskich
z Głuchowskich

Pocztówki – kartki pamiątkowe z wycieczek PTK, 1908 r.



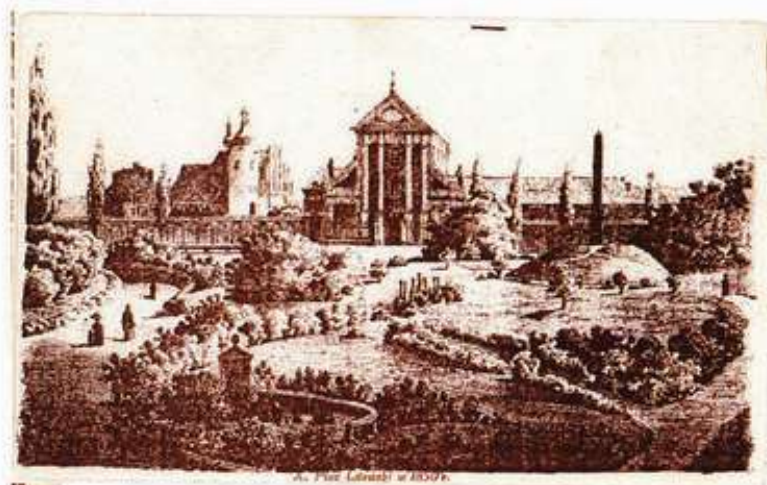
Pocztówka (składanka) z setnej wycieczki do Gucina, 1914 r.



Ogrodzieniec, 1907 r.



Chocim, 1910 r.



Pocztówki w postaci składanki, 1930 r.

Kolekcyjnerska spuścizna pierwszej zbiorowej wycieczki oraz wycieczek jubileuszowych

2 czerwca 1907 r. dwoma wiślanymi parostatkami blisko 400 osób udało się pod przewodnictwem Kazimierza Kulwiecia i Aleksandra Janowskiego na pierwszą zbiorową wycieczkę organizowaną przez założone niecałe pół roku wcześniej Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Po pięćdziesięciu latach, już w ramach działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, odbyła się, z inicjatywy Mieczysława Orłowicza, Wycieczka Jubileuszowa, która w dużej mierze powtarzała i formę, i trasę tej pierwszej wyprawy. W 1967 r. z kolei Staromiejskie Koło Terenowe Stołecznego Oddziału PTTK przygotowało II Wycieczkę Jubileuszową. I tak od tej pory, co dziesięć lat, turyści spotykają się w północnej części Puszczy Kampinoskiej, by uczcić początki zorganizowanej turystyki i krajoznawstwa na nizinach. Od II Wycieczki imprezą towarzyszącą jubileuszowi jest Rajd Pieszy im. Aleksandra Janowskiego. W 1989 r., w Starej Dąbrowie, czyli w miejscu dokąd dotarła pierwsza wycieczka, odsłonięto wmontowaną w kamień pamiątkową tablicę, która przypominała o wydarzeniach, jakie miały miejsce przed osiemdziesięciu laty.

Przy okazji pierwszej wycieczki PTK oraz późniejszych wycieczek jubileuszowych powstawały materiały okolicznościowe, które otrzymywali uczestnicy. W 1907 r. dla wędrujących przygotowano mapę Puszczy Kampinoskiej oraz pocztówkę z żubrem (gatunek od wieków niewystępujący na tym terenie) (s. 9), której autorem był Mikołaj Wisznicki. Z kolei na pierwszej wycieczce jubileuszowej dystrybuowano dwie widokówki, które wydało Foto-Pam PTTK według projektów Juliusza Izdebskiego i Ireneusza Wierzbowicza. Dodatkowo dostępna była składanka z opisem historycznej wyprawy. Podczas II Wycieczki Jubileuszowej turyści otrzymywali pocztówkę, plaketę i proporczyk ze znaczkiem okolicznościowym. Dla upamiętnienia III Wycieczki Jubileuszowej w 1977 r. wydano metalową oznakę, dwa rodzaje plaketek, pocztówki oraz broszurę z opisem poprzednich wypraw, a także przygotowano okolicznościową pieczęć. W 1987 r. pamiątkę po jubileuszu stanowiły odznaka oraz kolekcyjnerski medal **80. rocznica pierwszej zbiorowej wycieczki**. Z V Jubileuszowej Wycieczki uczestnicy wracali z okolicznościowym znaczkiem rajdowym, natomiast w 2007 r. przygotowano reprinty dwóch pocztówek,

informatorem, metalowy znaczek oraz stosowną pieczęć. Nad graficzną stroną materiałów związanych z IV, V oraz VI wycieczką jubileuszową czuwał Włodzimierz Majdewicz.

Szymon Bijak



Człowiek z pasją

Kol. Włodzimierz Majdewicz jest znaną postacią wśród turystów i krajoznawców dzięki swojej społecznej pracy na rzecz Towarzystwa. Aktywnie uczestniczy w działalności Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK, Komisji Historii i Tradycji ZG PTTK oraz w macierzystym Oddziale Stołecznym PTTK im. Aleksandra Janowskiego w Warszawie.

Szczególnie wyróżnia się w działalności popularyzatorskiej w dziedzinie projektowania medali, tablic pamiątkowych, odznak okolicznościowych, znaków, plaketek, pieczęci turystycznych i odznak rajdowych.

To zaangażowanie z dużym powodzeniem wiąże się ze swoimi zainteresowaniami historycznymi i uzdolnieniami plastycznymi.

Jego twórczość plastyczna to szczególnie mała forma graficzna, którą utrwała głównie w metalu w postaci odznak okolicznościowych i medali. Projekty autora cechuje duży profesjonalizm, zawierają często delikatnie stylizowane, ale wykonane z dużym pietyzmem symbole narodowe i patriotyczne.

Odznaki okolicznościowe z okazji imprez turystyczno-krajoznawczych przedstawiają ekspresyjne orły lub inne elementy nawiązujące do chlubnej przeszłości naszej Ojczyzny, rozbudowują i utrwalać uczucia patriotyczne turystów.

W swojej działalności plastycznej często nawiązuje do tradycji Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, przez co przypomina krajoznawcom o roli, jaką odegrało Towarzystwo w okresie rozbiorów Polski w ratowaniu i utrwalaniu tożsamości narodowej. W sposób szczególny czci pamięć prekursorów krajoznawstwa z Aleksandrem Janowskim na czele.

Inne wydarzenia historyczne jak Insurekcja Kościuszkowska, Powstanie Listopadowe czy Powstanie Styczniowe są też ważnym tematem pamiątek turystycznych projektowanych przez Włodzimierza Majdewicza. Za pośrednictwem symboli odznak przywraca pamięć waleczności żołnierza polskiego, który nadzieję odzyskania wolności upatrywał w zrywach niepodległościowych.

Kol. Włodzimierz Majdewicz współpracuje ze środowiskami Kombatanckimi Armii Krajowej. Jest członkiem Stowarzyszenia Pamięci Powstania Warszawskiego 1944 oraz Stowarzyszenia Rodzina 19. Pułku

Ułanów Wołyńskich. Wykonał w sumie ponad dwa tysiące różnorodnych projektów graficznych, medali, odznak, oznak, tablic pamiątkowych, sztandarów, proporczyków, plaketek i pieczęci.

Jego prace prezentowano wielokrotnie podczas wystaw zbiorowych i indywidualnych m.in. w Warszawie, Opolu, Płocku, Lublinie, Poznaniu oraz w Szamotułach. Towarzyszyły one też ważnym wydarzeniom jak: V Kongres Krajoznawstwa Polskiego w Gnieźnie, obchody 100-lecia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Wiele prac Włodzimierza Majdewicza znajduje się w zbiorach Muzeum Medalierstwa we Wrocławiu, w Instytucie im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie, Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Muzeum Pamiątek Turystycznych w Radomiu, Izbie Pamięci Harcerskiego Kręgu Seniorów w Piastowie, zbiorach Oddziału PTTK w Ursusie oraz w licznych kolekcjach prywatnych.



medal



medal



pieczęć



odznaki krajoznawcze



Rajdy Piesze im. Aleksandra Janowskiego

Inicjatorem rajdów był Witold Nastiuszonek – Prezes Klubu PTTK Czata 62 w Warszawie. Był on też komandorem I Rajdu w 1966 r., którego zakończenie miało miejsce w Czersku n/Wisłą.

Następne rajdy do chwili obecnej organizowane są przez Komisję Turystyki Pieszej Stołecznego Oddziału PTTK, a komandorem większości z nich był Ryszard Dworzyński.

Trasy wszystkich rajdów prowadziły przez Mazowsze i częściowo Podlasie ukazując bardzo interesujące obiekty architektoniczne, etnograficzne, historyczne i przyrodnicze.

Organizatorzy rajdów dbali zawsze, aby uczestnikom oprócz doznanych wrażeń pozostały pamiątki w postaci oznak (znaczków) i pieczętek. Interesująca jest grafika poszczególnych znaczków wskazująca miejsce zakończenia oraz elementy charakterystyczne dla terenu lub wydarzenia historycznego.

Projekty zaprezentowanych oznak Rajdu Pieszego im. Aleksandra Janowskiego w znakomitej większości wykonał Włodzimierz Majdewicz – 46 szt. (od nr 5-35 i od 37-51), natomiast pozostałych autorami są:

- Zbigniew Justowski – oznaki nr 1 i 2,
- Stanisław Wieczorek – oznaka nr 3,
- Janusz Jaworski i Andrzej Berent – oznaka nr 4,
- Włodzimierz Turemka – oznaka nr 36.



Organizator Rajdów Pieszych
im. Aleksandra Janowskiego



Awers i rewers legitymacji członkowskiej PTK

Biuletyn wydany w ramach obchodów 110. rocznicy założenia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

Opracowanie biuletynu
Wojciech Kowalski

Układ graficzny
Anna Ciechańska

Drukarnia i Wydawnictwo Akademickie
Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola
ul. J. Porazińskiej 3, 20-448 Lublin

Rajdy Piesze im. Aleksandra Janowskiego

1966-1995



1966



1967



1968



1969



1970



1971



1972



1973



1974



1975



1976



1977



1978



1979



1980



1981



1982



1983



1984



1985



1986



1987



1988



1989



1990



1991



1992



1993



1994



1995

ze zbiorów Wojciecha Kowalskiego (oznaka nr 3 - 1968 r. z kolekcji Włodzimierza Majdewicza)